

Związkowcy zaniepokojeni ograniczeniem praw pracowników na Ukrainie

20 marca 2022

Ukraińskie związki zawodowe znalazły się w sporze ze swoim rządem. Wszystko za sprawą przyjętej przez parlament nowej ustawy, która znacząco ogranicza prawa pracowników i umacnia pozycję przedsiębiorców względem zatrudnionych. Związkowcy obawiają się, że regulacje uzasadniane trwającą wojną będą obowiązywać również po jej zakończeniu.

Rada Najwyższa Ukrainy zatwierdziła zaproponowany przez rząd Denysa Szmyhali projekt zmian, czekający obecnie na podpis prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Na czas trwającej właśnie wojny z Rosją rozszerza on zakres praw przysługujących przedsiębiorcom oraz państwowym instytucjom, jednocześnie znacząco ograniczając pozycję samych pracowników.

Jeśli firma zostanie zniszczona w wyniku działań wojennych, wówczas będzie ona mogła zwolnić zatrudnione przez siebie osoby z dziesięciodniowym wyprzedzeniem (dotychczas były to dwa miesiące) oraz po wypłacie miesięcznego wynagrodzenia. Dozwolone zostanie również pozbywanie się pracowników przebywających na zwolnieniu lekarskim lub na urlopie.

Ponadto przedsiębiorcy mogą wydłużyć tydzień pracy z 40 do 60 godzin, skracać urlopy pracowników oraz anulować im dodatkowe dni na odpoczynek. Ukraiński parlament zaakceptował dodatkowo bardziej elastyczne formy zatrudniania pracowników.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych zapisów ustawy jest z pewnością możliwość przymuszenia kobiet do ciężkiej pracy fizycznej, albo nawet pracy pod ziemią w kopalniach. W ten sposób Ukraina naruszyłaby bowiem 45. Konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1935 roku.

Wszystkie powyższe regulacje mają obowiązywać w czasie wojny z Rosją, jednak zdaniem związków zawodowych i ekspertów prawa pracy mogą one pozostać na dłużej. W prezydenckiej partii Sługa Narodu wiele do powiedzenia ma bowiem lobby biznesowe, na czele z Hałyną Tretiakową będącą przewodniczącą parlamentarnej komisji ds. polityki społecznej.

Ukraińscy związkowcy zauważają, że prawo znacząco ogranicza możliwość zrzeszania się pracowników, bo pracodawcy mogą wypowiedzieć układy zbiorowe pracy. Rola samych organizacji pracowniczych ma natomiast sprowadzać się jedynie do „obywatelskiego nadzoru” nowego prawa.

Na podstawie: Korrespondent.net, Biz.ligazakon.net

Źródło: Autonom.pl